

## Tydzień 1 / Panie, gdybyś tu był... / Dzień 4 Bóg poruszony do głębi: Oz 11, 1-9

Miłowałem Izraela, gdy jeszcze był dzieckiem,  
i syna swego wezwałem z Egiptu.  
Im bardziej ich wzywałem,  
tym dalej odchodzili ode Mnie,  
a składali ofiary Baalom  
i bożkom palili kadzidła.  
A przecież Ja uczyłem chodzić Efraima,  
na swe ramiona ich brałem;  
oni zaś nie rozumieli, że troszczyłem się o nich.  
Pociągnąłem ich ludzkimi więzami,  
a były to więzy miłości.  
Byłem dla nich jak ten, co podnosi  
do swego policzka niemowlę –  
schyliłem się ku niemu i nakarmiłem go.  
Powróć do Egiptu  
i Aszszur będzie ich królem,  
bo się nie chcieli nawrócić.  
Miecz będzie szalał w ich miastach,  
wyniszczy ich dzieci,  
a nawet pożre ich twierdze.  
Mój lud jest skłonny  
odpaść ode Mnie –  
wzywa imienia Baala,  
lecz on im nie przyjdzie z pomocą.  
Jakże cię mogę porzucić, Efraimie,  
i jak opuścić ciebie, Izraelu?  
Jakże cię mogę równać z Admą  
i uczynić podobnym do Seboim?  
Moje serce na to się wzdryga  
i rozpalają się moje wnętrzności.  
Nie chcę, aby wybuchnął płomień mego gniewu  
i Efraima już więcej nie zniszczę,  
albowiem Bogiem jestem, nie człowiekiem;  
pośrodku ciebie jestem Ja – Święty,  
i nie przychodzę, żeby zatracać.

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził, usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

**Obraz:** Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie rodzica zajmującego się małym dzieckiem, które dopiero nauczyło się chodzić. Podąża za nim. Zobacz czułość i troskliwość rodzica niezależnie od tego, czy dziecko jest posłuszne. Zobacz, że nie denerwuje się, nie krytykuje, gdy dziecko się przewróci. Pochodź chwilę z nimi.

**Prośba o owoc:** W dzisiejszej modlitwie poproś o poznanie Boga, który troszczy się o Ciebie.

**1. „Im bardziej ich wzywałem, tym dalej odchodzili ode Mnie [...]”** Izrael, mimo doświadczanej dobroci Boga, rezygnował z podążania za Nim. Czcił bożków. Próbował po swojemu i o własnych siłach troszczyć się o swoje potrzeby, zmagać się ze swoimi lękami i obawami. Zapomniał, że Bóg jest, kocha, troszczy się o swój lud i nigdy nie przestaje być wierny. Jaka jest Twoja relacja z Bogiem w obliczu trudności? W jaki sposób próbujesz szukać rozwiązań, zwłaszcza gdy nie wiesz, jak postąpić?

**2. „Jakże cię mogę porzucić [...]”** Bóg jest poruszony do głębi, gdy widzi człowieka, który odszedł, jest w ślepych zaułku, nie ma już siły. Jego serce wzbrania się przed tym, aby niszczyć. Bóg nie odpłaca złem za zło, ale reaguje na wszystko miłością. Dlaczego? Bo jest Bogiem, a nie człowiekiem. Jak przyjmujesz to, że Bóg, widząc Twoje upadki, złe czyny i ból z tego wynikający, jedyne co jest w stanie zrobić, to kochać Cię? Opowiedz Bogu o tym, w czym najbardziej zawiodłeś i pozwól Mu, aby był przy Tobie z czułością.

**3. „Pośrodku ciebie jestem Ja – Święty [...]”** Bóg zapewnia Cię, że niezależnie od tego, w jakim położeniu jesteś, On jest pośrodku Ciebie, w Twoim wnętrzu, w tym, co najdelikatniejsze w Tobie, w tym, co najbardziej ukryte. On jest Święty. W tłumaczeniu z języka hebrajskiego „święty” znaczy „inny”. Bóg nie działa, nie myśli jak człowiek. On przekracza nasze wyobrażenia. Spójrz na swoje wnętrze, na to, co kruche, na to, co boli, na to, gdzie się zawiodłeś, rozczarowałeś. Jak Ci z tym, że właśnie tam, pośrodku Ciebie, jest Bóg? Jakie masz wyobrażenia o Bogu? Pytaj Go, jaki jest. Słuchaj, co ma Ci do powiedzenia.

**Rozmowa końcowa:** Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Opowiedz Mu o swoim lęku. Podziel się uczuciem niepewności. Wyraź nadzieję na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.